

500 plus w szkole. Dodatek ma motywować i dowartościować

- Dodatek "500 plus" dla nauczycieli dyplomowanych ma służyć motywacji nauczycieli do doskonalenia zawodowego oraz dowartościować ich - powiedziała minister edukacji Anna Zalewska pytana o zapowiadany dodatek do wynagrodzeń nauczycieli.

+500 plus+ jest dla nauczycieli dyplomowanych, dlatego że potrzebujemy motywacji do doskonalenia zawodowego i dowartościowania nauczyciela dyplomowanego. Proszę zauważyć, nauczyciel dyplomowany właściwie w połowie swojej kariery nie miał żadnych bodźców ani finansowych, ani rozwojowych - powiedziała Zalewska podczas konferencji w szkole, w miejscowości Nowa Cerkiew w woj. pomorskim.

W przygotowanym przez MEN projekcie ustawy o finansowaniu zadań oświatowych zaproponowano m.in., aby nauczycielowi dyplomowanemu, czyli na najwyższym stopniu awansu zawodowego, legitymującemu się co najmniej 5-letnim okresem pracy w szkole od dnia nadania stopnia nauczyciela dyplomowanego oraz wyróżniającą oceną pracy, przysługiwał dodatek za wyróżniającą pracę.

Dodatek ten miałby wynosić 16 proc. kwoty bazowej, określanej dla nauczycieli corocznie w ustawie budżetowej. Po raz pierwszy dodatek nauczyciele mogliby otrzymać po 1 września 2020 r., jednak pełną wysokość będzie miał on dopiero od 1 września 2022 r. Do tego czasu wysokość dodatku będzie corocznie wzrastała. W okresie od 1 września 2020 r. wynosić on ma 3 proc. kwoty bazowej, a od 1 września 2021 r. – 6,5 proc. W Ocenie Skutków Regulacji wyliczono, że w 2020 r. dodatek wynosiłby 95 zł, w 2021 r. - 206 zł, a w 2022 r. - 507 zł.

Projekt ustawy jest w fazie uzgodnień międzyresortowych, konsultacji publicznych i opiniowania.

Zalewska podkreśliła, że proponowany dodatek "to nie jest kielbasa wyborcza", ale rozwiązanie systemowe. "To jest wymyślone kilka miesięcy temu - po pierwsze, po drugie - to jest w ustawie. Gdyby to była +kielbasa wyborcza+, to byłoby tak, że mamy rok wyborczy, a nie mamy roku wyborczego, przypominam. To na stałe wchodzi do systemu" - zaznaczyła.

- To jest dodatek, który będzie dodatkiem po ocenie nauczyciela dyplomowanego. Tam są bardzo ostre kryteria, to są dobre pieniądze, ale za określone działania. M.in. doskonalenie zawodowe na przykład będzie obowiązkowe (...). My nie mówimy tutaj na

przykład o tym, że matematyk ma się uczyć matematyki, polonista języka polskiego, ale metod nauczania. Co roku przychodzą naprawdę inne dzieci, świat naprawdę goni i nauczyciele muszą mieć wsparcie - powiedziała.

Minister zapytana o to, jak długo nauczyciel będzie otrzymywał "500 plus", powiedziała, że może otrzymywać do przejścia na emeryturę, ale będzie to weryfikowane. "Po kolejnych trzech latach będziemy sprawdzać: jeżeli ktoś dokonał szczególnych osiągnięć, to już się zobowiązuje do tego, że ten poziom trzyma. Później będzie podlegał ocenie i jeżeli okaże się, że jednak nie wytrzymał tempa, to po prostu tych pieniędzy mieć nie będzie. To naprawdę jest motywacyjne" - powiedziała.

O zmianach w dotyczących wynagrodzeń nauczycieli szefowa MEN napisała też w specjalnym liście z okazji zbliżającego się nowego roku szkolnego. "Działania Ministerstwa Edukacji Narodowej będą ukierunkowane na wzmocnienie roli nauczyciela i podniesienie jego prestiżu. Wprowadzimy nową formułę doskonalenia zawodowego oraz podwyżki wynagrodzeń" - podkreśliła minister w liście.

Wprowadzenie podwyżek dla nauczycieli Zalewska zapowiada od kilku miesięcy. W piątek na konferencji prasowej w Katowicach minister zastrzegła, że "o tym (podwyżkach - PAP) dokładnie będzie mówiła pani premier 4 września". 4 września rozpocznie się nowy rok szkolny 2017/2018.

Źródło: www.kurier.pap.pl

<http://kurier.pap.pl/depesza/176842/500-plus-w-szkole--Zalewska-dodatek-ma-motywowac-i-dowartosciowac>

fot.:MEN

